



TYGODNIK SALWATORSKI

26.06.2016 r. ● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 26 (1123) ● Rok 23

ROK 2016 ROKIEM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO



fot. S. Malik

Nasz niedzielny gość Ksiądz Biskup Jan Ozga - misjonarz z Kamerunu

W numerze:

- Gość z Afryki • Grill u Seniorów • Święty Władysław, król •
- Zdrowie psychiczne po 60. roku życia • „Salwator” ma już 3 lata! •
- Rekonstrukcja głowy bł. Czesława •

TYGODNIK SALWATORSKI

Redaguje zespół w składzie:

Red. nacz.: ks. Tomasz Gętlek, Jan Deskur,
Maria Gracja Krzyżanowska, Krzysztof Bar,
Barbara i Andrzej Skrzyńscy

Stale współpracują:

ks. Krzysztof Biros, Felicja Niedzielska

Ilustracje:

Jerzy Pulchny

Skład, redakcja techniczna i graficzna:

Krzysztof Korzeniak

Adres redakcji:

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88;
e-mail: tygodniksalwatorski@gmail.com;
www.tygodniksalwatorski.pl
(administruje Roman Topór-Mądry).

Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów.

Tygodnik można zaprenumerować

w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.

*Można go nabywać we wszystkich kościołach
na terenie Parafii.*

Kancelaria Parafialna

30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88
www.parafiasalwator.pl

Dni i godziny urzędowania

Dzień tygodnia	Kancelaria	Zarząd Cmentarza
poniedziałek	16.00 - 17.30 ks. Tomasz[k,p]	nieczynne
wtorek	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k,p]	16.00 - 17.30
środa	16.00 - 17.30 ks. Proboszcz[k], ks. Krzysztof[p]	16.00 - 17.30
czwartek	16.00 - 17.30 ks. Ryszard[k,p]	nieczynne
piątek	9.00 - 10.30 ks. Proboszcz[k,p]	9.00 - 10.30
sobota	9.00 - 10.30 ks. Ryszard, ks. Krzysztof, ks. Tomasz	nieczynne

k - dyżur w kancelarii, p - dyżur w parafii

Msze święte i nabożeństwa

NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:30 9:00 10:30 12:00 13:15 19:00

Kościół Najświętszego Salwatora:

11:15 - lipiec, sierpień - 2, 4, 5 niedziela miesiąca;
od września do czerwca w każdą niedzielę, miesiąca

Kaplica św. Małgorzaty:

11:15 - lipiec, sierpień - 1. i 3. niedzielę miesiąca

Kaplica Wszystkich Świętych:

10:00 - maj, czerwiec, wrzesień, październik

DNI POWSZEDNIE

Kościół św. Jana Chrzciciela i św. Augustyna:

6:30 7:15 8:00 18:00

PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

- Msza św. dla dzieci godz. 17.00.

Telefon do kancelarii: 12 424 43 60

Nr konta Parafii: PKO Bank Polski S.A.

30 1020 2892 0000 5402 0402 0490 7434

Zachęcamy wszystkich chętnych do współpracy z
„Tygodnikiem Salwatorskim”.

Czekamy na wasze teksty i artykuły pod adresem:

tygodniksalwatorski@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania
nadesłanych materiałów. Redakcja zastrzega sobie także prawo
odmowy przyjęcia tekstu, reklamy lub ogłoszenia.

Na początku...

Drodzy Czytelnicy Tygodnika!

Słyszmy o dwóch ważnych wydarzeniach dla naszego kraju, które mają mieć miejsce w lipcu. Cały czas jesteśmy upewniani o tym, że wielkimi sukcesami dla naszego kraju będzie szczyt NATO i Światowe Dni Młodzieży. Będą to rzeczywiście wydarzenia o wielkim znaczeniu dla naszego państwa, ale także dla cywilizacji. Do tego może dojść jeszcze trzecie – sukces polskiej reprezentacji piłkarskiej na Mistrzostwach Europy we Francji. Na futbolu wszyscy (pewnie w Polsce i nie tylko) się świetnie znają, więc rozpisywali się nie będąc; szczyt NATO z pewnością jest istotnym wydarzeniem, bo pokazuje potrzebę większego zainteresowania obronnością zwłaszcza w dzisiejszych niespokojnych czasach – ale to zagadnienie dla specjalistów z dziedziny politologii i tych od wojskowości.

Jest natomiast trzecie istotne wydarzenie – Światowe Dni Młodzieży, które będą jakąś wielką manifestacją chrześcijaństwa oraz przywiązania do Kościoła katolickiego rzesz młodych ludzi z całego świata. Dla wielu może być to jakaś forma poszukiwania istotnych w życiu wartości, jeśli nie są wprost zdeklarowanymi katolikami czy nie identyfikują się otwarcie i bezpośrednio z wiarą chrześcijańską. Trzeba dzisiaj być może otwarciem właśnie na takich ludzi. W ten sposób Kościół spełni swoje misyjne posłannictwo. Kilka słów z wielu wygłoszonych przemówień papieża Franciszka może zapaść głęboko w pamięć i w serca.

Mogą się tego typu eventy jak światowe dni młodzieży komuś podobać, mogą nie podobać (nie każdy, kto prawdziwie wierzący świetnie funkcjonuje stadnie), ale trzeba stwierdzić, że taka impreza jest takim specyficznym zaprezentowaniem się Kościoła; pokazaniem tego, czym ten Kościół naprawdę jest. Jak mówi nam nasze *Credo* „wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół”. No to po kolei: Kościół jest jeden – w czasie ŚDM będzie tworzyć jedno wielkie zgromadzenie czy to na Błoniach czy w Brzegach. Nawet jeśli będą jakieś imprezy towarzyszące tym głównym zgromadzeniom, to wszyscy ci, którzy przybędą do Krakowa, tworzyć będą jedną wspólnotę. Kościół jest święty – na ŚDM zebrani będą ludzie ochrzczeni (przeważnie), a więc dotknięci świętością samego Chrystusa. Poza tym podczas tych zgromadzeń będą sprawowane święte sakramenty, które są znakami świętości Kościoła. Kościół jest powszechny – do Krakowa na ŚDM przyjadą ludzie z całego świata – z różnych krajów i kultur. Nie ma takiego miejsca na świecie, z którego nie wolno przyjechać na ŚDM. Stąd właśnie będzie to wielkie doświadczenie powszechności Kościoła. Tutaj w tych dniach zbierze się Kościół z całego świata poprzez swoich przedstawicieli – grup ludzi przybywających do Krakowa. Kościół jest apostołski – na ŚDM przyjedzie papież jako następca apostoła Piotra, a także będą obecni biskupi – sukcesorzy apostołów.

Te cztery „znamiona” Kościoła będą osiągalne właśnie tutaj w Krakowie, w końcowych dniach lipca. Dlatego warto wszystkim malkontentom, specjalistom od narzekactwa przypomnieć, że obok problemów organizacyjnych związanych z przemieszczaniem się i w ogóle z tzw. normalnym funkcjonowaniem miasta, będzie gromadził się Kościół – jeden, święty, powszechny i apostołski. Jak Kościół, to i Chrystus. Jak Chrystus, to i recepta na wszelkie problemy.

Redaktor prowadzący
ks. Tomasz Gętlek

Biskup Jan Ozga - nasz gość z Afryki

W ubiegłą niedzielę mieliśmy okazję słuchać wyjątkowego kaznodziei. Kazania głosił Ksiądz Biskup Jan Ozga misjonarz z Kamerunu.

Chciałbym przybliżyć naszym czytelnikom postać Tego niezwykłego Kapłana.

Ksiądz Biskup urodził się 17 kwietnia 1956 roku w Woli Raniżowskiej koło Kolbuszowej.

Maturę zdał w 1975 roku w Liceum Ogólnokształcącym w Sołowie Małopolskim. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu.

Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk biskupa Ignacego Tokarczuka w katedrze przemyskiej dnia 7 czerwca 1981 roku. Jako wikary pracował przez cztery lata w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzeszowie a następnie w parafii Świętego Stanisława w Łańcucie.

Prowadził katechazę w szkołach podstawowych, średnich i pomaturalnych, opiekował się Wspólnotą Modlitewną i Ruchem Domowego Kościoła

W 1986 roku list Episkopatu Polski z apelem: „Stu misjonarzy, jako dar Kościoła polskiego dla Kościoła powszechnego”, pozwolił mu odkryć powołanie do pracy misjonarza. Apel ten został wzmocniony wołaniem Ojca Świętego Jana Pawła II z okazji II Krajowego Kongresu Eucharystycznego w 1987 roku. W tym roku uzyskał też zezwolenie biskupa Ignacego Tokarczuka na wyjazd na misję do Kamerunu. Po ukończeniu kursu przygotowawczego w Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie 10 października 1988 roku wyjechał do Kamerunu i podjął pracę duszpasterską w diecezji Doume Bong-

Mbang gdzie szybko został mianowany proboszczem parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Nguelemendouka. Z okazji 100 lecia Kościoła w Kamerunie utworzył tam sanktuarium Maryjne. W październiku 1991 roku otrzymał nominację na Wikariusza Generalnego biskupa Pierre'a Tchouanga w diecezji Doume Bong-Mbang. W styczniu 1997 roku Ojciec Święty Jan Paweł II nominował go biskupem w tej diecezji. Konsekrowany został 20 kwietnia 1997 roku w katedrze w Doume przez Kardynała Christiana Wiyghana Tumi arcybiskupa Duala, a jednym z współkonsekratorów był biskup Józef Wysocki z Elbląga odpowiedzialny za animację misyjną w Polsce. W uroczystości brały udział najwyższe władze Kamerunu, dwudziestu biskupów, stu polskich misjonarzy z Afryki, rodzina z Polski i liczne rzesze wiernych.

Hasłem posługi Księdza Biskupa Jana stały się słowa: *UT UNUM SINT* - „*ABY BYLI JEDNO*”.

W czasie swej wieloletniej pracy poznał język i kulturę miejscowej ludności, zdobył jej uznanie i zaufanie. Kierując diecezją dbał o rozwój duchowy i materialny ludności. Organizował szkolnictwo kościelne od podstaw aż do Wyższego Seminarium Duchownego.

W swojej diecezji utworzył i prowadzi szkoły, organizował szpitale i ośrodki zdrowia, zakładał źródła czystej wody. W latach 2000-2005 zorganizował I Synod Diecezjalny, który był także przygotowaniem do obchodów 50-lecia diecezji.

Za swoją działalność 30 lipca 2011 roku został przez prezydenta Paula Biye odznaczony Orderem Kawalera Zasług dla Kamerunu.

Andrzej Skrzyński

W wydanej w 2014 roku książce - rozmowie z okazji 25-lecia pracy misyjnej, opowiada o swoich wrażeniach i problemach z jakimi przyszło mu się zmierzyć. (*Bp Jan Ozga, Czesław Rysza „Bóg Pamięta o Afryce- 25 lat pracy misyjnej biskupa Jana Ozgi. Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna ADAM Warszawa*).

Posiadał bardzo ogólne wiadomości o Kamerunie. Afryka ujęła go swoim czarem i egzotyką. Ogromna różnorodność flory i fauny, zmienny i trudny dla Europejczyka klimat, przepiękne, barwne zachody słońca, to wszystko fascynowało. Obok tak bogatej przyrody, 212 plemion z których każde ma swój odrębny dialekt i kulturę, która kształtowała się przez tysiące lat. Wiara chrześcijańska bazuje na miejscowych wierzeniach. Jako misjonarz z Polski był przyjęty przyjaźnie. Nasz kraj, tubylcom kojarzył się z Ojcem Świętym Janem Pawłem II, a także z Solidarnością i znanymi wówczas polskimi piłkarzami; Latą, Szarmachem, Kasperczykiem, Deyną i Bonkiem.

Najbardziej zdziwił go stosunek mieszkańców do misjonarzy. „Jeśli przekona się ich do siebie, stają się jak bracia, gotowi przyjąć katolicką wiarę i zwyczaje.” (...) „Skoro misjonarz to dobry człowiek, więc Bóg, którego on wyznaje i głosi też musi być dobry. Dlatego warto ten kontakt z dobrym Bogiem białego rozpocząć”. Z jedno z najpiękniejszych wydarzeń uważa celebrację Mszy Świętej – jest to wielkie „Misterium, przeżywane wśród ludzi żywej wiary”, pełne autentycznej radości. Książka jest niezwykle kompendium wiedzy o współczesnej Afryce i jej problemach.

Jest też świadectwem ogromu zadań przed jakimi stanął jako misjonarz w Kamerunie i z którymi musi się zmierzyć każdy jadący na misję.

Oprócz ewangelizacji musi zajmować się sprawami socjalnymi, budować i prowadzić szkoły szpitale, ośrodki zdrowia, stacje misyjne, zakładać plantacje, uczyć uprawy roli i prowadzenia hodowli zwierząt.

KAMERUN

Kamerun leży w zachodniej stronie Afryki Środkowej, nad Zatoką Gwinejską. Graniczy z Nigerią, Czadem, Republiką Środkowoafrykańską, Kongiem, Gabonem i Gwineą Równikową.

Powierzchnia kraju to 475 42 km² (Polska- 312 658 km²) zamieszkiwana jest przez 15 422 tys. ludzi (Polska- 38 655 tys. mieszkańców). Gęstość zaludnienia Kamerunu to 32 osoby na km² (Polska- 123 osoby na km²). Największe miasta to Duala- 2 131 832 mieszkańców, Youande- 1 812 169 mieszkańców i Gavona 573 685 mieszkańców.

Katolicy stanowią 34 % ludności, protestanci 25 % i 15 % muzułmanie.

Od 1884 roku tereny obecnego Kamerunu były protektorem niemieckim. W czasie I wojny światowej znalazły się pod okupacją francuską i brytyjską. Po jej zakończeniu było to terytorium mandatowe Ligi Narodów-Kamerun Wschodni pod opieką Francji (90% kraju) i Kamerun Zachodni – Wielkiej Brytanii. Od 1946 roku obszar Kamerunu był terytorium powierniczym Organizacji Narodów Zjednoczonych. W wyniku ruchów niepodległościowych wschodnia część w 1960 roku stała się niepodległą republiką. Po podziale Kamerunu Zachodniego i przyłączeniu jego części do Nigerii, w 1961 roku powstała Republika Federalna Kamerunu, przekształcona ostatecznie w 1984 roku w Republikę Kamerunu.

Przedwakacyjne spotkanie Klubu Seniora



Błogosławieństwo pokarmów



Obsługa techniczna przy pracy



Solenizantki



Było smacznie



A kiełbasek coraz mniej



Duety śpiewacze

Udanych wakacji !!!

Zdrowie psychiczne u osób po 60. roku życia

W Polsce i na świecie przybywa ludzi po 60. roku życia – w tym z problemami psychicznymi. Wraz z postępem medycyny życie ludzkie wydłuża się. W 2000 roku ponad jedna piąta Polaków przekroczyła wiek 60. lat, za 5 lat seniorem będzie co czwarty Polak. Starzenie się to proces nieodwracalny i nieuchronny, tak samo jak narodziny i śmierć. Musimy go zaakceptować, ale równocześnie tworzyć system wsparcia środowiskowego, leczniczego dla seniorów, który jest ciągle niedostatecznie rozwinięty.

Osoby w wieku 60+ często zmagają się z wieloma problemami. Zmienia się ich ciało i psychika. Następuje utrata zdrowia, sprawności fizycznej, urody, potencji seksualnej, które wpływają na zmianę obrazu własnego ciała. Ciało nie tylko przestaje być atrakcyjne, ale staje się źródłem kłopotów, odmawia posłuszeństwa. Zmiany fizyczne są szybciej zauważalne niż zmiany psychiki i stan ducha, które bywają bardziej uciążliwe dla seniora i jego najbliższego otoczenia. Chory nie zawsze zdaje sobie sprawę z zachodzących zmian psychicznych – jeśli tak jest, to może być podwójnie nieszczęśliwy. To bowiem wiara w swoją siłę wewnętrzną i umysł czyni człowieka szczęśliwym.

Należy przygotować się do wielu zmian

Z wiekiem następuje ograniczenie zdolności intelektualnych, co jest przykrą i nieodwracalną zmianą. Przy zmniejszonych zdolnościach adaptacyjnych, gdy występują nowe zadania i sytuacje wymagające przystosowania, seniorzy potrzebują więcej czasu na wykonanie danych czynności, często nie radzą sobie z nimi, np. z obsługą telefonu komórkowego, automatu do zakupu biletu. **Potrzebują więcej czasu na zrozumienie, zapamiętanie nowinek technologicznych.**

W tym okresie życia dokonuje się przepracowania swojego stosunku do śmierci, bilansu życia, akceptacji pozytywnych dokonań w jednych dziedzinach oraz braku sukcesów w innych. **Jest to okres, w którym doświadcza się wielu utrat: kończy się aktywność zawodowa, wypada się z różnych ról społecznych, dzieci się usamodzielniały i odeszły we własne życie, odchodzą bliscy krewni, przyjaciele, współmałżonek.** W skali stresu śmierć współmałżonka jest umieszczona na pierwszym miejscu. Owdowiały małżonek jest narażony w pierwszym roku żałoby na ryzyko śmierci lub poważnej choroby. Szczególnie niekorzystny wpływ na funkcjonowanie psychiczne osób 60+ mają wydarzenia przewlekłe (np. wieloletnia choroba współmałżonka), a także nagle zmiany sytuacji życiowej (np. zamieszkanie wraz z rodziną dorosłego dziecka). Bardzo obciążająca jest także śmierć własnego, dorosłego dziecka.

Równowaga psychiczna może zostać również zaburzona pozytywnymi wydarzeniami, jak: urodzenie wnuka, niespodziewany, atrakcyjny wyjazd. Wszystkie wyżej wymienione wydarzenia mogą być odbierane przez osoby dojrzałe jako stresujące, jeśli senior nie ma wsparcia ze strony rodziny i bliskich mu osób. **W konsekwencji osoby 60+ mogą radzić sobie z tymi trudnościami poprzez:** całkowite wycofanie się z kontaktów społecznych, zaprzeczanie starzeniu się, krytyczną postawę wobec młodych, wyciąganie korzyści z faktu starości np. "musisz mi pomóc, ja już się na tym nie znam". Taki człowiek popada w reakcje depresyjne, zaburzenia psychiczne, typu: lęki, fobie, nerwice, choroby psychosomatyczne, uzależnienia czy też w choroby psychiczne.

Depresja u osób strasznych

Szacuje się, że na depresję cierpi do 50. proc. populacji, osób w wieku powyżej 60. lat. Depresja rzadko jest leczona, gdyż rzadko jest rozpoznawalna, uważa się, iż na starość jest się smutnym, a ktoś siwy, w późnym wieku ma prawo marudzić i na wszystko się skarżyć. **Dlatego, jeżeli u bliskiej starszej osoby zaobserwujemy pogorszenie nastroju, zaburzenia snu i apetytu, niepokój, lęk lub spowolnienie ruchów, powinniśmy zasięgnąć porady specjalisty.** On najlepiej określi, czy jest to zaburzenie krótkotrwałe, czy też początek ciężkiej choroby (nieleczona depresja u wielu starszych osób prowadzi do samobójstwa) i zaleci odpowiednie leczenie. W wielu przypadkach zastosowanie psychoterapii i połączenie jej z farmakoterapią znacznie poprawia efekty i zapobiega nawrotom w przyszłości. Dzieje się tak wtedy, gdy u podłoża problemu tkwią głęboko zakorzenione przekonania o sobie, innych lub o świecie, które same w sobie sprawiają trudności danej osobie w codziennym funkcjonowaniu, a często nawet powodują znaczne cierpienie psychiczne, trwające latami.

Często także osoby dojrzałe przeżywają niepokój i lęk, który wzrasta wraz z wiekiem. Związane jest to z zagrożeniem egzystencji materialnej, sprawności fizycznej, zależności od bliskich, śmierci. **Dlatego tak ważne jest wsparcie emocjonalne i towarzyszenie seniorom oraz udzielenie im pomocy w pozytywnym bilansowaniu życia, co zmniejsza lęk i napięcie.** Szczególnie ważna jest więź z bliskimi osobami oraz wsparcie udzielane przez specjalistów.

Pomoc psychoterapeutyczna powinna być zapewniona w sytuacjach kryzysowych, takich jak – śmierć współmałżonka, wyprowadzka dzieci, poważna choroba. **Ale także wówczas, gdy ilość drobnych z pozoru przykrych zdarzeń kumuluje się w jednym czasie – dla seniora może być to trudne do udźwignięcia i poradzenia sobie z tym.** W psychoterapii wyszczególniamy terapię indywidualną, która odbywa się w intymnej atmosferze spotkania dwóch osób – co ułatwia otwarcie się i powiedzenie o największych troskach lub terapię grupową, gdzie można spotkać osoby z podobnymi jak nasze problemami i porozmawiać, jak inne osoby sobie z tym radzą i jakie mają doświadczenia.

Jak zmniejszyć zachodzące zmiany?

Starzenie się nie jest łatwym ani przyjemnym procesem. Dotyczy każdego. Nie wszyscy muszą jednak borykać się z problemami opisanymi powyżej, psychoterapeuta pomaga odnaleźć radość życia i optymizm. **Aby zapobiegać lub minimalizować zachodzące zmiany psychiczne w wieku 60+, należy prowokować mózg do wysiłku.** Rozwijające jest czytanie książek (szczególnie na głos), rozwiązywanie krzyżówek, spędzanie czasu na rozmowach z ludźmi otwartymi i towarzyskimi, w jak największym stopniu starając się być samodzielnym i sprawnym, uprawiając sporty. Mając dużo czasu można go przeznaczyć na rozwijanie hobby, samorealizację poprzez malowanie, podróżowanie, czy pisanie bajek dla dzieci. Dla osób 60+ ważne jest także przebywanie w gronie rówieśników i świadomość, że nie są osamotnieni, mają z kim pożartować i pośmiać się.

Edyta Kielan – Grudnik
Psycholog, terapeuta

Parafialny Chór „Salwator” ma już 3 lata!

W niedzielę 19 czerwca Mszę św. o godz. 13.15 uświetnił śpiewem nasz Parafialny Chór „Salwator”. Po nabożeństwie odbył się koncert chóru, który szereg utworów, poświęconych Matce Bożej.

W programie koncertu znalazły się utwory:

1. **Gaude Mater Polonia** - pieśń dawna- polski hymn średniowieczny

2. **Omni die dic Mariae** - Grzegorz Gerwazy Gorczycki (1665?-1734)

3. **Zdrowaś bądź Maryja** - Henryk Mikołaj Górecki (1933-2010)

4. **Stabat Mater** - Zoltán Kodály (1882-1967)

5. **Ave Maria** - Jacob Arcadelt (1507-1568)

6. **Zdrowaś Królowo Wyborna** - Andrzej Koszewski (1922-2015)

7. **Modlitwa, gdy dzieci spać idą** (Już się zmierzka) - Wacław z Szamotuł (1524-1560)

Ideą koncertu było zaprezentowanie różnorodnych pieśni maryjnych - od najdawniejszych, poprzez renesansowe, aż do tych napisanych przez współczesnych kompozytorów.

Chcieliśmy tym koncertem podsumować kolejny rok pracy - już trzeci sezon prób i występów pod kierunkiem pani dyrygent Zofii Koziół.

Magda Peterson



Dziękujemy wszystkim członkom chóru za ich piękny śpiew, doceniamy wysiłek, związany z przygotowaniem występów i życzymy udanych koncertów, także tych zagranicznych.

*W imieniu wdzięcznych parafian
redakcja Tygodnika Salwatorskiego*

Zaproszenie do udziału w Światowych Dniach Młodzieży skierowane przez biskupów do polskiej młodzieży

Drodzy Młodzi Przyjaciele,

„Jezus spojrzał z miłością na niego” (Mk 10,21). Tak mówi Ewangelia o spotkaniu Chrystusa z młodym człowiekiem. Tak samo Jezus patrzy dziś na każdego z Was. Patrzy na Was z miłością i czeka na odwzajemnienie tej miłości.

Drodzy Młodzi, zbliżające się Światowe Dni Młodzieży, to zaproszenie, do tego by poczuć na sobie pełne miłości spojrzenie Jezusa i odpowiedzieć na nie. Nie bójcie się przyjąć tego zaproszenia i wziąć udział w spotkaniu, które jest czasem wspólnego wyznania wiary i miłości do Pana Jezusa, Jego Ewangelii i Jego Kościoła.

Inicjator Światowych Dni Młodzieży, Ojciec Święty Jan Paweł II, mówił, że „rzesza młodych ludzi wierzących w Chrystusa, idących za Krzyżem Roku Świętego, stanie się (...) **żywą ikoną** Kościoła pielgrzymującego po drogach świata”. Drodzy Młodzi, każdy z Was jest dziś obrazem współczesnego Kościoła. Tak patrzy na Was Jezus, tak patrzy na Was Polska, tak patrzy na Was wasi rówieśnicy, którzy już w lipcu przyjadą do Polski z całego świata. Także i Wy nie bójcie się spojrzeć w ten sposób na siebie samych.

Drodzy Młodzi, 3 maja, w uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, wspominając 1050.

rocznicę Chrztu Polski, zawierzyliśmy Matce Bożej nasz Naród i każdego z Was, Waszą wiarę i drogę do zbawienia, Waszą przyszłość, dokonywane wybory i nadzieje, a także Wasz udział w XXXI Światowych Dniach Młodzieży.

Ponawiamy serdeczne zaproszenie do udziału we wszystkich spotkaniach w ramach Światowych Dni Młodzieży. Towarzyszymy Wam teraz, na etapie przygotowań. Będziemy z Wami podczas spotkań w naszych diecezjach. Wspólnie będziemy modlić się także w Krakowie. Zachęcamy, by wspólny udział w Światowych Dniach Młodzieży był także wyrazem naszego szacunku i wdzięczności wobec Ojca Świętego Jana Pawła II, który mówił do młodych: „Szukałem Was”.

Drodzy Rodzice i Duszpasterze, zachęcamy Was do pomocy młodzieży, aby mogła wziąć udział w tym niepowtarzalnym spotkaniu. Do wszystkich kierujemy słowa Św. Jana Pawła II, który mówił do nas: „Nie lękajcie się”.

Niech Bóg Wszechmogący Wam błogosławi.

Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce obecni na 373. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie, w dniu 8 czerwca 2016 r.

Rekonstrukcja głowy bł. Czesława

Moje życie zamyka się w zasadzie w dwóch miastach: to Wrocław i Kraków. Bywam we Wrocławiu dość często, porównuję jak się te miasta zmieniają i szukam powiązań.

W czasie ostatniego pobytu we Wrocławiu odwiedziłam kościół dominikanów, znajdujący się w centrum miasta (nota bene pierwsza we Wrocławiu galeria handlowa, znajdująca się naprzeciwko kościoła, nazywa się Galeria Dominikańska).

W dominikańskim kościele stoi popiersie bł. Czesława. Na jego widok natychmiast nasuwa mi się skojarzenie. Błogosławiony (od 1963 r. patron Wrocławia) to Czesław Odrowąż, św. Jacek - Odrowąż, ojcem bł. Bronisławy był Stanisław Odrowąż - Prandota. To oczywiste powiązanie Krakowa, a nawet Zwierzyńca i Wrocławia.

Stojąc przed popiersiem Błogosławionego, przypominam sobie, że jest ono dziełem wrocławskich naukowców - antropologów i artysty plastyka.

Na prośbę metropolity wrocławskiego abp Mariana Gołębiewskiego naukowcy: prof. Tadeusz Krupiński, prof. Zbigniew Rajchel (w czasie moich studiów byli asystentami w Katedry Antropologii Uniwersytetu Wrocławskiego), dr Barbara Krupińska - Kwiatkowska i artysta plastyk Renata Bonter-Jędrzejewska, podjęli zadanie rekonstrukcji głowy bł. Czesława na podstawie jego czaszki.

Jak można wykonać taką rekonstrukcję? Metoda oparta jest na związku między kształtem oraz grubością tkanki miękkiej głowy a budową kostną czaszki.

Od bardzo dawna antropolodzy i lekarze prowadzili badania grubości tkanek miękkich, pokrywających kości. Badano także różnice, jakie występują u ludzi należących do różnych ras i występujących w nich typów antropologicznych. Wyniki badań pozwoliły na określenie, jak grube mięśnie pokrywają czaszkę w określonym miejscu.

Nowoczesne technologie pozwalają na opracowanie programów komputerowych, znacznie ułatwiających rekonstrukcję.

Podstawą rekonstrukcji jest czaszka. Twarz Błogosławionego została odtworzona na podstawie Jego czaszki, spoczywającej w relikwiarzu przechowywanym we wrocławskim klasztorze.

Przeor wrocławskich dominikanów, o. Przemysław Ciesielski przyznaje, że jest podekscytowany. „To niesamowite. Żyję w cieniu tego wielkiego człowieka i teraz będę miał możliwość zobaczyć, jak on wyglądał” - mówi o. Ciesielski. Pierwszym krokiem, jeszcze przed podjęciem prac, aby nie uszkodzić ory-



Czaszce bł. Czesława przyglądają się (od lewej): prof. Tadeusz Krupiński, antropolog, o. Przemysław Ciesielski, kustosz relikwii, Renata Bonter-Jędrzejewska, plastyk, i dr Barbara Kwiatkowska, antropolog. /©Fot. Witold Chojnacki/

ginału, wykonano specjalną kopię czaszki.

Prof. Tadeusz Krupiński mówił przed rozpoczęciem prac: - Jesteśmy szczęśliwi, że licząca sobie ponad 760 lat czaszka bł. Czesława jest tak dobrze zachowana. Już na podstawie zewnętrznego oglądu czaszki udało się ustalić, iż z całą pewnością jest to głowa mężczyzny w wieku około 60-65 lat. Na płeć wskazują m.in. łuki brwiowe, na wiek zrośnięte szwy na czaszce. Dzięki temu, że stan czaszki jest tak dobry, będzie nam łatwiej uzupełnić jej niewielkie ubytki i odtworzyć precyzyjnie wygląd twarzy Błogosławionego. Pomogą nam w tym artyści plastycy. Tomografia komputerowa pozwoli na dokładne obejrzenie wewnętrznej struktury kości. Będzie się można wtedy dowiedzieć, czy bł. Czesław cierpiał na stany zapalne, nowotwory itp., choć oczywiście nie wszystkie choroby zostawiają w kościach swój ślad. Z czaszki będzie można odczytać także m.in., jak duże małżowiny uszne miał bł. Czesław, ale nie dowiemy się dokładnie, czy jego uszy przylegały do głowy. Więcej szczegółów dotyczących np. chorób, na jakie cierpiał



Kształtowanie twarzy bł. Czesława

błogosławiony, będzie znanych po przeprowadzeniu tomografii komputerowej. Czaszka, jak na męską, jest bardzo delikatna, co wskazuje, że Czesław był człowiekiem szczupłym, jak przystało na zakonnika prowadzącego ascetyczne życie - ocenia Tadeusz Krupiński. - Przypuszczamy, że w młodości głodował.



Bł. Czesław /zrekonstruowana głowa/

Sporo wiedzy o trybie życia dominikanina dostarczają jego zęby. - W dwóch miejscach w jamie ustnej odkryliśmy ślady występowania ropni okołokorzeniowych - mówi dr Barbara Kwiatkowska. - Na zębach nie ma śladów próchnicy. Głównym schorzeniem, które dokuczało Czesławowi, była paradontoza, która w średniowieczu była popularną chorobą. Starte korony zębowe wskazują, że żywił się twardym pożywieniem.

Błogosławiony Czesław był drobnej, delikatnej budowy. Miał jasną skórę i niebieskie tęczówki oczu - mówi dr Barbara Kwiatkowska. W rzeczywistości miał jasne włosy, ale przedstawiliśmy twarz pod koniec życia i musieliśmy je trochę przysiwzić.

Dzięki tomografii komputerowej udało się stworzyć jej bardzo szczegółowy model, na który części miękkie - ze specjalnej plasteliny - nałożył prof. Zbigniew Rajchel.

W ustalaniu szczegółów naukowcy wykorzystują własne wieloletnie doświadczenia, ale także wyniki badań. Wynika z nich np., że co do warg - wiemy, że kąciki ust u człowieka znajdują się gdzieś między kłem a pierwszym przedczłonowcem, czyli 3. a 4. zębem, a czerwień wargowa sięga zwykle na wysokość miejsca, gdzie ząb wchodzi w dziąsło; jednak dokładny kształt ust to jedynie kwestia prawdopodobieństwa.

Osobnym zagadnieniem jest wygląd oczu. Wiadomo, jak przebiega tzw. szpara oczu, kanał łzowy wyznacza miejsce kącika przyśrodkowego. Wiele mówi budowa oczodołu. Któż jednak mógłby odtworzyć niepowtarzalny wyraz ludzkich oczu?

Ostateczny kształt nadała twarzy artystka Renata Bonter-Jędrzejewska. Artystka musiała zdecydować, jak przebiegały zmarszczki, jak wyglądał koniec nosa, a także rozstrzygnąć o stopniu przylegania uszu, wy-



Relikwiarz z czaszką bł. Czesława

sokości warg i oprawie oczu, która w dużym stopniu decyduje o wyrazie twarzy. Staralam się, by twarz bł. Czesława była harmonijna, dobra i łagodna, wzbudzająca zaufanie - powiedziała artystka.

Bardzo pracochłonne było stworzenie fryzury zakonnika. Cieniutkim wiertłem trzeba było wykonać w modelu czaszki kilka tysięcy otworów i umieścić w nich pojedyncze włosy - naturalne i sztuczne. - To wymaga nie tylko cierpliwości, ale i dobrego wzroku - oceniła dr Kwiatkowska.



Kościół oo. dominikanów we Wrocławiu

Dzięki temu, że czaszka bł. Czesława była dobrze zachowana, odtworzona po 760 latach głowa odpowiada rzeczywistemu wyglądowi Błogosławionego w 80-90 procentach.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że zespół wrocławskich antropologów już wcześniej, na prośbę kard. Gulbinowicza, wykonał rekonstrukcję głowy św. Jadwigi Śląskiej.

Barbara Skrzyńska

Święty Władysław, król



W 1092 r. podczas zjazdu w Szabolcz, przyszły święty ogłosił „Decretalia” - zbiór ustaw regulujących sprawy kościelne i państwowe. W sporze pomiędzy cesarzem Henrykiem IV a papieżem Grzegorzem VII, wspierał papieństwo, opowiadając się za reformą gregoriańską. Dzięki jego staraniom doszło do kanonizacji św. Stefana, narodowego patrona Węgier. W 1095 r. powierzono mu naczelne dowództwo nad rycerstwem przygotowującym się do pierwszej wyprawy krzyżowej przeciw Saracenom. W tym czasie jednak wybuchły zamieszki na Morawach, które były wówczas częścią Węgier i Władysław wyruszył tam na czele wojsk. W drodze zmarł w Nitrze. Pochowano go w Wielkim Waradynie, a w 1192 r. Celestyn III ogłosił Go świętym Kościoła.

W ikonografii św. Władysław przedstawiany jest z insygniami królewskimi. Jego atrybutami są: anioł podający włócznię, chorągiew, krzyż, turban turecki.

W Polsce ponad 90 miejscowości wzięło imię od św. Władysława. Do najbardziej znanych należy Władysławowo. Imię Władysław przybrał na chrzcie książę litewski Jagiełło przed wstąpieniem na tron Polski i pieszo pielgrzymował do grobu patrona. Za wzór do naśladowania stawiał go sobie Władysław Warneńczyk. Wkrótce po kanonizacji św. Władysława, król Władysław Łokietek wybudował ku czci swojego patrona kościół w Szydłowie.

Modlitwa o wstawiennictwo św. Władysława:

„Wszechmogący wierny Boże, Ty przeniosłeś św. Władysława od trosk ziemskiego panowania do chwały Królestwa Niebieskiego. Spraw za jego wstawiennictwem, abyśmy spełniając nasze doczesne obowiązki, szukali Królestwa Niebieskiego”.

Opr. Jadwiga Konstantynowicz



Kościół pod wezwaniem św. Władysława w Szydłowie

Ten wnuk Mieszka II - z matki Polak, a z ojca Węgier - należy do grona polsko-węgierskich świętych, a jego kult upowszechniły córki rodu Arpadów - Kinga i Jolanta. Ojciec Władysława, król Bela I, zbiegł do Polski, kiedy po śmierci św. Stefana (którego był stryjecznym bratem) - na Węgrzech trwały walki o tron. Przyjął go Kazimierz Odnowiciel, oddając mu za żonę swoją siostrę; ok. 1040 r. narodził się ich syn Władysław.

Chłopiec dorastał na dworze krakowskim, toteż „pod względem obyczajów i stylu życia stał się niejako Polakiem” - jak napisał Gali Anonim. Kiedy Bela I został na krótko władcą Węgrów, Władysław został naczelnym wodzem wojsk madziarskich, walcząc z Czechami i pogańskimi Połowcami. Około 1077 r., po śmierci starszego brata Giejzy, został królem, a na tron wprowadził go jego cioteczny brat Bolesław Śmiały. Władysław okazał się znakomitym administratorem kraju i protektorem Kościoła. Ufundował stolicę biskupią w Zagrzebiu i doprowadził do końca reformę prawodawstwa węgierskiego, zainicjowaną przez św. Stefana. Ożenił się z Adelajdą, córką Rudolfa Szwabskiego i dlatego też w sporze o inwestyturę gorąco wspierał swego teścia.



KRAKÓW według Felicji

BYŁO :

- Kardynał Franciszek Macharski przeszedł udany zabieg w szpitalu w Krakowie - poinformowała Archidiecezja Krakowska. Stan hierarchy nadal jest ciężki, ale stabilny. Zabieg stabilizacji potyliczno-szyjnej kręgosłupa przeprowadzili lekarze z Katedry Ortopedii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Zakopanem. Macharski nadal przebywa w Klinice Intensywnej Terapii Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie. Zabieg trwał kilka godzin. „Stan kardynała jest ciężki, ale stabilny” - czytamy w komunikacie Archidiecezji Krakowskiej. Oprócz tego, na stronie diecezji pojawiły się także podziękowania dla lekarzy, pielęgniarek i personelu medycznego za ich ofiarną pracę.

- W 2016 roku Polska została wybrana na gospodarza Światowego Szczytu Kobiet, zwanego „kobiecy Davos”. W ramach tego wydarzenia w poniedziałek, 13 czerwca blisko 100 uczestniczek tego wydarzenia gościło w Krakowie, aby zwiedzić najslawniejsze polskie miasto i spotkać się z jego władzami. Liderki z 80. krajów świata w pięknym otoczeniu dzieł sztuki w Galerii Sztuki Polskiej XIX w. w Sukiennicach przywitał Prezydent Krakowa Jacek Majchrowski.

JEST :

- 180 motocyklistów na 130 jednośladach wyruszyło na pielgrzymkę do Watykanu. Przed nimi trasa licząca 1600 kilometrów, która wiedzie przez Słowację, Austrię i Włochy. Motocykliści przygotowali dla papieża Franciszka niespodziankę - podczas audiencji na placu św. Piotra podarują mu kask z wizerunkiem Jezusa Miłosiernego, białą kurtkę motocyklową i krzyż wykonany z części do motocykla.)

- Już od 19 czerwca, po raz czternasty, na krakowskie ulice wyjechały zabytkowe tramwaje Krakowskiej Linii Muzealnej. Podobnie jak w poprzednich latach pojazdy będą kursowały przez całe wakacje, w każdą niedzielę i święta, aż do 18 września (z wyjątkiem 24 i 31 lipca z powodu Światowych Dni Młodzieży). Na krakowskich ulicach pojawią się wagony SN1 (czyli popularna „Gracówka”), SN4 z przyczepą PN3 oraz wagon N z przyczepą ND „Zerówka”. Kursy będą realizowane w dwóch wariantach: z Muzeum Inżynierii Miejskiej do Cichego Kącika oraz do Kopca Wandy w Nowej Hucie.

- Moda na miejskie pszczelarstwo i pasieki na budynkach dotarła do Krakowa. Owadom nie przeszkadza smog i hałas w centrum miasta. Pierwsze ule stanęły na dachu budynku Wydziału Inżynierii Materiałowej i Ceramiki AGH z inicjatywy dr Anny Nyczyk-Malinowskiej z Katedry Chemii Krzemianów i Związków Wielkocząsteczkowych. Pasieka w centrum Krakowa to nie projekt badawczy, tylko edukacyjny. Celem jest oswojenie mieszkańców z pszczołami i wykorzystanie roślin miododajnych, których nie brakuje w okolicy

AGH. Na dach AGH sprowadzili ok. 300 tys. pszczoł w pięciu ulach. - Czują się tu bardzo dobrze. Za trzy tygodnie będzie miodobranie - mówi Anna Nyczyk-Malinowska. Przy dobrych warunkach pogodowych i silniej rodzinie z ula można pozyskać nawet 10 litrów miodu lipowego. Skąd pomysł, aby do centrum duszącego się smogiem miasta, sprowadzić pszczoły, kojarzone raczej z wiejskimi terenami? Na obszarach wiejskich masowo stosuje się środki ochrony roślin, które są dla tych owadów zabójcze - mówi. - Tutaj pszczoły korzystają głównie z miododajnych, kwitnących, niepryskanych drzew. Ponieważ nektar wytwarzany jest przez kwiaty o określonej porze i na krótką chwilę, to nie zdąży zostać zanieczyszczony, zanim zostanie zebrany przez pszczoły. One dokładnie wiedzą, kiedy nektarują różne gatunki kwiatów i od razu ten moment wykorzystują. Były też robione badania na Politechnice Krakowskiej i Akademii Rolniczej, które nie wykazały zanieczyszczeń w krakowskich miodach. Pobliskie Planty, park Jordana, stare lipy na Alei Trzech Wieszców to miejsca, gdzie z dachu AGH latają pszczoły zbierając nektar, pyłek, spadź. Z tych właśnie roślinnych produktów wytwarzają w ulach miód i pierzę (pokarm dla larw).

BĘDZIE :

- Ponad sto psów będzie pomagać policjantom w zabezpieczeniu Światowych Dni Młodzieży. Będą wykorzystywane w patrolach i przy kontrolach pirotechnicznych miejsc pobytu papieża Franciszka oraz pielgrzymów - mówi rzecznik małopolskiej policji podinsp. Mariusz Ciarka. - Te psy potrafią wywęszyć osoby, które mogą posiadać przy sobie materiały wybuchowe, narkotyki i inne substancje zabronione. Dla policjantów to sygnał, żeby taką osobę dokładnie skontrolować. Praktyka wskazuje, że mylą się niezwykle rzadko - mówił. Jak dodał, w Krakowie w zabezpieczenie ŚDM zaangażowanych będzie ok. 10 tys. policjantów z Małopolski i innych garnizonów. Każdego dnia liczba ta będzie inna - ze względu na charakter i wielkość uroczystości. W Małopolsce razem z policjantami pracuje 78 psów. Na czas ŚDM przyjadą także psy z przewodnikami z innych regionów. Do wykrywania materiałów wybuchowych ma być wykorzystywanych w tych dniach 37 zwierząt.

- Już 25-26 czerwca 2016 na krakowskim niebie zagoszczą doskonali piloci w niezwykłych samolotach. Podczas obydwu dni pokazów w powietrzu zaprezentują się mistrzowie akrobacji, zarówno indywidualnej jak i grupowej, oraz licznie przybyłe samoloty historyczne. W powietrzu nie zabraknie również maszyn dumnie noszących biało-czerwone szachownice reprezentujących najbardziej wypróbowanego Partnera Muzeum jakim są Siły Powietrzne Rzeczypospolitej Polskiej. W tym roku z dumą zaprezentujemy gwiazdę pokazów, jeden z najslawniejszych samolotów II wojny światowej: North American P-51d Mustang. To na takich maszynach polscy piloci myśliwscy odnosili zwycięstwa w końcowym okresie wojny.

Opr. Felicia Niedzielska.

13. niedziela zwykła

(Łk 9, 51-62)

W dzisiejszej Ewangelii Jezus pokazuje, że najważniejsze decyzje są obarczone konsekwencjami i dlatego muszą być podejmowane w stuprocentowej wolności. Najlepiej pokazuje to spotkanie trzech powołanych. Pierwszy z nich chce iść za Jezusem, ale nie potrafi funkcjonować bez domu rozumianego jako pewna przestrzeń bycia u siebie. Drugi także chce iść za Jezusem, ale nie chce zrywać więzów rodzinnych, co czasem jest konieczne. Trzeci z kolei ma problem ze zmianą dotychczasowych przyzwyczajeń i filozofii życia. Oni wszyscy chcą iść za Jezusem, ale równocześnie coś na to im nie pozwala. Wybór Chrystusa winien być bezwzględnie wolny, niczym nieograniczony...

ks. Tomasz Gędek

Redakcja

Tygodnika Salwatorskiego

zaprasza

na spotkania redakcji

w każdy poniedziałek o godzinie 20.00 w

sali "Pod Plebanią"

Zapraszamy krytyków i miłośników naszej gazetki.

Prosimy o uwagi i propozycje.

Zainteresowani współpracą z redakcją jako autorzy tekstów są szczególnie miło widziani.

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00, w naszym kościele odprawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. Wejście od ul. Kościuszki.

Grupa Modlitewna

Z „Dzienniczka św. Siostry Faustyny”: „27.[VI.1937] Dziś widziałam klasztor tego nowego Zgromadzenia. Obszerne i wielkie pomieszczenie, zwiedzałam każdą rzecz po kolei, widziałam, że wszędzie Opatrzność Boża dostarczyła tego, co było potrzeba. Osoby w tym klasztorze żyjące, chodziły w sukniach świeckich na razie, lecz duch panował zakonny w całej pełni i urzędałam wszystko tak, jak sobie życzył Pan. Nagle zostałam strofowana przez jedną z naszych Sióstr; jak może Siostra takie dzieła spełniać: - Odpowiedziałam, to nie ja, ale Pan przeze mnie, a na wszystko, mam pozwolenie. W czasie Mszy przyszyło mi światło i zrozumienie głębokie całego dzieła tego i nie pozostawiło w duszy mojej ani cienia wątpliwości. (Dz. 1154)

Z serwisów informacyjnych



Zanim osądzimy innych spójrzmy na samych siebie, aby zobaczyć jakimi jesteśmy - powiedział Franciszek podczas porannej Eucharystii w Domu Świętej Marty. Papież podkreślił, że sąd Boży od naszego różni nie wszechmoc, lecz miłosierdzie.

W pierwszym dniu obrad, 20 czerwca, Świętego i Wielkiego Soboru Kościoła Prawosławnego na Krecie, podczas zamkniętego posiedzenia, odbyło się pierwsze czytanie dokumentu "Misja Kościoła prawosławnego we współczesnym świecie". Zainaugurowany 19 czerwca Sobór jest pierwszym tego rodzaju zgromadzeniem hierarchów prawosławnych od ponad 12 wieków i był przygotowywany prawie 55 lat. Jednocześnie nie jest to wydarzenie ogólnoprawosławne, gdyż nie biorą w nim udziału cztery Patriarchaty: Antiocheński, Bułgarski, Gruziński i najliczniejszy z nich Moskiewski, czyli Rosyjski Kościół Prawosławny (RKP), którego wyznawcy stanowią ponad połowę około 300-milionowej rzeszy członków tego wyznania.

Niedźwiedź czarny zaatakował jedną z uczestniczek maratonu w stanie Nowy Meksyk. Część trasy biegła przez park narodowy Valles Caldera. Kobieta z obrażeniami głowy i kręgosłupa jest w szpitalu. Samicę baribala, zgodnie z obowiązującymi przepisami, złapano i uśpiono.

334 księży diecezjalnych wyświęcono w tym roku w Polsce - wynika z danych zebranych przez KAI. To o pięciu więcej niż w ubiegłym roku. Najwięcej neoprezbiterów zostało ustanowionych w diecezji tarnowskiej, gdzie święcenia przyjęło 19 diakonów. Dużą liczbą nowo wyświęconych, w porównaniu z innymi polskimi diecezjami, mogą pochwalić się także archidiecezje: warszawska (17 kapłanów), katowicka (16 kapłanów) i krakowska (15 kapłanów).

37-letnia Virginia Raggi należy do antysystemowego Ruchu Pięciu Gwiazd została wybrana burmistrzem Rzymu. Ruch Pięciu Gwiazd przejmuje władzę w Rzymie i Turynie. Jego kandydatki wygrały w niedzielę drugą turę wyborów na burmistrzów. 37-letnia Virginia Raggi będzie pierwszą kobietą-burmistrzem Wiecznego Miasta.

Rosyjski minister sportu Witalij Mutko poinformował, że decyzją IAAF lekkoatleci tego kraju nie wystąpią w igrzyskach olimpijskich w Rio de Janeiro. To konsekwencja podtrzymania zawieszenia, jaką światowa federacja nałożyła już w listopadzie zeszłego roku. Jednak, jak powiedział szef IAAF Sebastian Coe, rosyjscy lekkoatleci, którzy udowodnią, że nie brali dopingu, będą mogli ubiegać się o start w igrzyskach pod olimpijską flagą. Coe dodał, że piątkowa decyzja nie miała żadnego politycznego tła.

Sąd w Detmold skazał w piątek byłego strażnika w niemieckim obozie koncentracyjnym i zagłady Auschwitz-Birkenau, Reinholda Hanninga, na pięć lat więzienia. 94-letni były esesman został uznany za winnego pomocnictwa w zamordowaniu co najmniej 170 tys. więźniów. Hanning przyznał, że wiedział o masowych morderstwach dokonywanych w obozie, i oświadczył, że jest mu bardzo przykro; zapewniał równocześnie, że osobiście nikogo nie zabił.

BAR



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

XIII NIEDZIELA ZWYKŁA

26 VI 2016 r.

1. Nabożeństwo czerwcowe w niedzielę i w dni powszednie o godz. 18.30.

2. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu wspominamy:

we wtorek – wspomnienie św. Ireneusza, biskupa i męczennika. O godz. 18.00. msza św. nowenna ku czci bł. Bronisławy, dziewicy.

w środę – **UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA**. Po mszy św. wieczornej nabożeństwo czerwcowe i nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

w I piątek miesiąca – Po mszy św. wieczornej adoracja Najświętszego Sakramentu, Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa i koronka do Miłosierdzia Bożego. Spowiedź św. – 6.30. – 7.00., 8.00. – 8.30., 17.30. – 18.00.

w I sobotę miesiąca – wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. Nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi rozpoczyna się o godz. 17.30. rozważaniem tajemnicy różańcowej, o godz. 18.00. – msza św., a godz. 18.30. – różaniec.

3. Spotkanie Ks. Proboszcza z uczestnikami pielgrzymki autokarowej przed wyjazdem do sanktuariów maryjnych i świętych w Polsce i w Czechach odbędzie się 29 lipca 2016 r. (środa) po mszy św. wieczornej o godz. 19.00 w sali „Pod Plebanią”

4. W sobotę na mszy św. o godz. 8.00. będziemy się modlić o zdrowie, łaski, błogosławieństwo Boże, opiekę Maryi i św. Tomasza dla Ks. Tomasza z okazji Imienin.

5. Rozpoczęły się wakacje. Porządek mszy św. w niedzielę bez zmian. W dni powszednie msze św. będą o godz. 6.30., 8.00., i 18.00., nie będzie mszy św. o godz. 7.15. Wszystkim życzymy zdrowych, spokojnych, słonecznych dni, błogosławieństwa Bożego, opieki Matki Bożej Nieustającej Pomocy i bł. Bronisławy na czas podróży i wypoczynku.

6. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. Przy wyjściu z kościoła są do nabycia różne religijne czasopisma: Gość Niedzielny, Niedziela, Źródło i Tygodnik Salwatorski.

Różności z przeszłości i teraźniejszości

26 czerwca

1284 – Według legendy szczurołap z Hameln, gdy odmówiono mu zapłaty, wywabiał z tego niemieckiego miasteczka wszystkie dzieci.

1939 – Minister rolnictwa i reform rolnych wydał zarządzenie O uznaniu nadleśnictwa Jaworzyna i Zakopane w krakowsko-śląskim okręgu lasów państwowych za lasy ochronne i o utworzeniu jednostki organizacyjnej szczególnej pod nazwą Park Przyrody w Tatrach.

1968 – W Czechosłowacji zniesiono cenzurę.

1972 – FSO rozpoczęła produkcję modelu Syrena 105.

1986 – Na antenie TVP1 wyemitowano premierowe wydanie Teleexpressu.

27 czerwca

1952 – Przez Rynek Główny w Krakowie przejechał ostatni tramwaj normalnotorowy.

1978 – Rozpoczęła się misja kosmiczna statku Sojuz 30 z pierwszym polskim kosmonautą Mirosławem Hermaszewskim na pokładzie.

28 czerwca

Polska – Narodowy Dzień Pamięci Poznańskiego Czerwca 1956.

1859 – W angielskim Newcastle upon Tyne odbyła się pierwsza w historii wystawa psów rasowych.

1927 – Prochy Juliusza Słowackiego po przewiezieniu do Polski złożono w Krypcie Wieszczów w katedrze wawelskiej.

29 czerwca

1940 – Akcja AB: Niemcy rozstrzelali w lesie Brzask 760 więźniów ze Skarżyska-Kamiennej.

1956 – Odbył się ślub Marilyn Monroe i dramaturga Arthura Millera.

1956 – Po krwawym stłumieniu przez wojsko protestu poznańskich robotników premier PRL Józef Cyrankiewicz w wieczornym przemówieniu radiowym powiedział m.in.: Każdy prowokator czy szaleniec, który odważy się podnieść rękę przeciw władzy ludowej, niech będzie pewny, że mu tę rękę władza ludowa odrąbie!

30 czerwca

1929 – W mauzoleum w Parku Strzeleckim w Tarnowie pochowano wprowadzone z Syrii prochy gen. Józefa Bema.

1937 – W Londynie uruchomiono pierwszy na świecie numer alarmowy.

1954 – Ostatnie dotychczas widziane w Polsce całkowite zaćmienie Słońca.

1 lipca

1515 – Urodziła się Anna Jagiellonka, polska królowna (zm. 1520)

1569 – Zaprzysiężono unię polsko-litewską, powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów. Polska i Litwa stały się jednym państwem ze wspólnym Sejmem i Senatem.

1791 – Polska nawiązała stosunki dyplomatyczne z Marokiem.

1861 – W Rzymie ukazało się pierwsze wydanie L'Osservatore Romano.

1953 – Założono Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”

1980 – Podwyżka cen mięsa, która spowodowała liczne strajki.

2 lipca

Jest to środkowy dzień roku zwyczajnego. O godzinie 12.00 tego dnia mija połowa roku.

1928 – W Wielkiej Brytanii kobiety, które ukończyły 21 rok życia otrzymały czynne i bierne prawa wyborcze.

1965 – Włoski ksiądz i tercjarz franciszkański Dolindo Ruotolo sporządził proroczą notatkę o polskim papieżu Janie, który doprowadzi do upadku komunizmu.

M. T. Michalska